

POSTANOWIENIE

Dnia 9 maja 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Irena Gromska-Szuster

w sprawie z powództwa Z. M.
przeciwko Samodzielnemu Publicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej w M.
o zapłatę, rentę i ustalenie,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 9 maja 2017 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 13 maja 2016 r., sygn. akt I ACa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 13 maja 2016 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację powoda od wyroku Sądu pierwszej instancji oddalającego powództwo przeciwko Samodzielnemu Publicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej w M. o zasądzenie 200.000 zł zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od 16 grudnia 2010 r. oraz renty po 1.500 zł miesięcznie płatnej do 10-go każdego miesiąca, od 10 grudnia 2010 r. poczynając z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia w płatności i ustalenie odpowiedzialności strony pozwanej w przyszłości za skutki zakażenia powoda wirusem HCV.

Sąd Apelacyjny uznał, że nie wykazano, z wystarczająco dużym stopniem prawdopodobieństwa, iż do zakażenia powoda wirusem HCV doszło w czasie jego pobytu w pozwanym Szpitalu w dniach 25-27 kwietnia 2006 r. Z opinii biegłego

w istocie wynika, że taka możliwość jest wykluczona i do zakażenia musiało dojść znacznie wcześniej. Nawet jednak, gdyby poddać w wątpliwość tak kategoryczne stwierdzenie biegłego, to niewątpliwie prawdopodobieństwo, że do zakażenia doszło w pozwanym Szpitalu jest tak nikłe, iż nie można uznać, że powód ten fakt wykazał, a to nie pozwala na przyjęcie odpowiedzialności strony pozwanej na podstawie art. 415 k.c. W ocenie Sądu drugiej instancji nie było także podstaw do powoływania innego biegłego, bowiem powód nie wykazał, że opinia dotychczasowego biegłego budzi uzasadnione wątpliwości, jak również - z tej samej przyczyny - nie było podstaw do wezwania biegłego po raz kolejny na rozprawę celem odebrania od niego ponownie dodatkowych wyjaśnień, a niezależnie od tego, zdaniem Sądu Apelacyjnego powód w świetle art. 162 k.p.c. utracił prawo do powoływania się w apelacji na to zaniechanie Sądu pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny stwierdził również, że roszczenia powoda uległy trzyletniemu przedawnieniu na podstawie art. 442¹ § 1 zd. 1 k.c.

W skardze kasacyjnej powód jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania wskazał przesłanki przedsądu przewidziane w art. 398⁹ § 1 pkt 1, 2 i 4 k.p.c.

Stwierdził, że w sprawie występują istotne zagadnienia prawne: "1. Czy, w świetle art. 6 k.c., dozwolone jest nałożenie, na powoda występującego z roszczeniem o zadośćuczynienie za poniesioną krzywdę, ciężaru dowodowego polegającego na dokładnym wykazaniu gdzie, kiedy i podczas jakiego zabiegu w szpitalu lub innej jednostce udzielającej pomocy medycznej doszło do zarażenia wewnątrzszpitalnego? 2. Czy strona wskazująca sądowi orzekającemu na naruszenie przepisów postępowania w zakresie dopuszczenia i oceny dowodów w sprawie i zgłaszająca zastrzeżenie w trybie art. 162 k.p.c., jest zobowiązana do wskazania osobno na każde uchybienie procesowe czy też wystarczające dla uznania, że skutecznie zgłosiła zastrzeżenie do protokołu, jest zgłoszenie wniosku o wpisanie zastrzeżenia do protokołu w stosunku do całego rozstrzygnięcia, w którym sąd oddała więcej niż jeden wniosek dowodowy?"

W ocenie powoda w sprawie istnieje także potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości polegająca na ustaleniu: "a) Czy powód domagający się zadośćuczynienia w przypadku zakażenia wewnątrzszpitalnego jest zobowiązany wskazywać dokładne zdarzenie powodujące zakażenie? b) Czy roszczenie o zadośćuczynienia w przypadku zakażenia wewnątrzszpitalnego zobowiązuje do udowodnienia czy uprawdopodobnienia powstania zakażenia? c) Czy w przypadku uprawdopodobnienia roszczenia przez osobę zakażoną, ciężar dowodu przesunęła się na szpital, który w celu uwolnienia się od odpowiedzialności jest zmuszony wykazać, że do zakażenia nie doszło na terenie jego placówki?"

Zdaniem skarżącego skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, bowiem w przypadku, gdyby nie doszło do opisanych w skardze naruszeń prawa, a Sąd I i II instancji dokonałby prawidłowej wykładni treści powołanych przepisów, to zapadłoby odmienne orzeczenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, skarżący, który jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazał przesłanki przedsądu przewidziane w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c., powinien w wyodrębnionym wywodzie prawnym przedstawić występujące w sprawie zagadnienie prawne przez jego odpowiednie sformułowanie jako abstrakcyjnego pytania dotyczącego określonego problemu prawnego, wskazać przepis prawa, na tle którego powstało, przedstawić kontrowersje i rozbieżne oceny prawne, jakie zagadnienie to wywołuje oraz wykazać, że mają one poważny charakter i konieczne jest zajęcie stanowiska przez Sąd Najwyższy nie tylko w celu prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy, lecz także w celu rozwoju judykatury. W razie powołania się na potrzebę wykładni przepisu prawa, skarżący powinien wskazać przepis wymagający wykładni, określić jej konieczny zakres, przedstawić w pogłębionym wywodzie prawnym wątpliwości interpretacyjne jakie przepis ten budzi i wykazać, że mają one poważny charakter wymagający zajęcia stanowiska przez Sąd Najwyższy w celu ujednolicenia orzecznictwa sądowego lub przedstawić rozbieżne orzeczenia sądowe powstałe w wyniku dokonania różnej wykładni określonego przepisu prawa (porównaj między innymi postanowienia z 10 maja

2001 r. II CZ 35/01, OSNC 2002/1/11, z 7 czerwca 2005 r. V CZ 102/02, z 28 marca 2007 r. II CSK 84/07 i z 8 lipca 2008 r. I CSK 111/08, nie publ.).

Skarżący nie wykazał, że w sprawie występują tak rozumiane istotne zagadnienia prawne lub potrzeba wykładni przepisów prawa.

Przedstawione przez niego zagadnienia nie są istotnymi zagadnieniami prawnymi w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., gdyż skarżący nie przedstawił wątpliwości i kontrowersji powstałych na ich tle, co jest o tyle zrozumiałe, że nie budzą one w doktrynie ani orzecznictwie wątpliwości. Ponadto, należy wskazać, że skarżący sformułował zagadnienie w oparciu o okoliczności, które nie występują w sprawie. Sądy ustaliły bowiem, że do zakażenia doszło jeszcze przed pobytem powoda w pozwanym Szpitalu. W związku z tym nie może być skuteczne formułowanie przez skarżącego zagadnienia prawnego w oparciu o twierdzenie, że do zakażenia wirusem doszło w następstwie zaniedbania przez szpital obowiązków związanych z zachowaniem czystości pomieszczeń szpitala oraz higieny przy okazji wykonywania zabiegów medycznych.

Skarżący nie wskazał w uzasadnieniu wniosku, jakie przepisy budzą poważne wątpliwości interpretacyjne w zakresie przez niego określonym. Nie wskazał też kontrowersji ani rozbieżnych ocen prawnych na tle ich wykładni. Dodatkowo nie wykazał, iż Sądy orzekające w sprawie dokonały wykładni odmiennej od powszechnie przyjętej.

Powód nie wykazał też, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., a więc, że w sprawie doszło do kwalifikowanego: oczywistego naruszenia prawa, widocznego od razu, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby głębszej analizy. Konieczne było zatem wykazanie, że Sąd drugiej instancji w sposób oczywisty naruszył przepis jasny i jednoznaczny, którego wykładnia i stosowanie nie budzi wątpliwości (porównaj między innymi postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2002 r. I PKN 34/01, OSNP 2004/6/100, z dnia 10 stycznia 2003 r. V CZ 187/02, OSNC 2004/3/49 i z dnia 11 stycznia 2008 r. I UK 285/07). Powód nie przedstawił żadnych argumentów, które uzasadniałyby twierdzenie o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej.

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania sprowadza się w przeważającym zakresie do kwestionowania rozstrzygnięcia wydanego przez Sady *meriti* na tle ustalonego stanu faktycznego, co, w świetle przesłanek przedsądu przewidzianych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., nie może być skuteczną podstawą wniosku.

Biorąc wszystko to pod uwagę Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu obowiązany jest brać pod uwagę z urzędu.

jw